Agnieszka Roguska
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
Instytut Pedagogiki

Rodzinna opieka zastępcza i działania wspierające rodzinę naturalną

„Dziecko oddane pod opiekę rodzinie zastępczej otrzymuje bardzo ważny komunikat: ktoś zabiera je do swego domu, życia i serca. Dziecko czuje się kochane. Osoba pracująca w sierocińcu przyjmuje dziecko nie we własnym domu, ale w miejscu, które nie należy ani do niej, ani do dziecka (ani do nikogo!).”
Guido Cattabeni

Wstęp

Nie można człowieka wychować inaczej, jak tylko uwzględniając jego całościowe potrzeby, szczególnie w najmłodszym wieku. Potrzeby bowiem rzutują na kierunek fizycznego oraz psychicznego funkcjonowania człowieka, przenikając się wzajemnie, nasilając lub słabnąc w różnych okresach i sytuacjach życia człowieka. Wachlarz potrzeb podstawowych, niezbędnych do egzystencji jest pomostem do rozwoju osobowościowego, poszukiwania własnych dróg rozwoju i podejmowania prób samodzielnej realizacji zamierzeń życiowych, niemniej jednak stymulacja potrzeb wyższego rzędu otwiera nowe, coraz szersze możliwości rozwoju.

Pedagogika jako nauka zajmuje się szeroko rozumianym wychowaniem człowieka. Wsparcie dziecka w rozwoju musi posiadać walory pedagogiczne. Wsparcie w sensie pedagogicznym pojmowane jest również jako świadome podtrzymywanie na duchu, towarzyszenie osobie lub grupie w procesie edukacji. Czuwanie nad wszystkimi walorami i czynnikami rozwoju osoby, z jej ułomnościami i mocnymi stronami w celu prawidłowego kształtowania się tożsamości jednostkowej i społecznej[1]. Mianem dziecka określa się każdą osobę poniżej 18. roku życia. Organizacja Narodów Zjednoczonych młodymi ludźmi określa osoby pomiędzy 15. a 24. rokiem życia. Potocznie dzieci powyżej 12. roku życia nazywa się „młodzieżą”. Dziecko, które ukończyło 13 lat ma prawo do wypowiadania w sądzie swojego zdania w ważnych dla siebie sprawach[2]. Proces wspierania nie musi kończyć się z momentem uzyskania przez małoletniego pełnoletniości czy nabycia samoświadomości praktycznego realizowania się i sprawdzania w różnych rolach społecznych, będąc odpowiedzialnym za swoje czyny, ale musi się zaczynać od momentu przyjścia dziecka na świat.

Naturalnej więzi dziecka z własną rodziną nie da się niczym zastąpić, to stan pożądany zarówno przez jednostkę znajdującą się w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, jak i społeczeństwo. Wzrastanie w rodzinie jest najlepszym sposobem uczenia się siebie, otoczenia, relacji z innymi, odpowiedzialności i ponoszenia konsekwencji za swoje czyny przy wsparciu najbliższych, wchodzenia w relacje, role społeczne i przygotowywanie się do różnego rodzaju i skali wyzwań życiowych. Dziecko do pewnego czasu uczy się poprzez obserwacje i naśladowanie, dopiero z czasem przychodzi analiza zachowań i aktywność bardziej uświadomiona, przemyślana, jeszcze później działalność związana z odpowiedzialnością, własnym podejmowaniem decyzji. W rodzinie naturalnej w porównaniu z rodziną zastępczą czy tzw. opieką placówkową, inaczej zwaną opieką instytucjonalną, można z większym prawdopodobieństwem ustalić jakiś predyktyw sukcesu procesu opiekuńczo-wychowawczego. Predyktyw (ang. *predictor*) to pojęcie często używane w psychologii, oznaczające obserwację czegoś, co pozwala na wnioskowanie i na tej podstawie przewidywanie pewnych zachowań, czynów, prognozowanie, np. skutków zabiegów wychowawczych. Aktywność predyktywna względem rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo-wychowawczych będzie nie tyle niemożliwa, co bardziej utrudniona i zawiła. Wiąże się to z już posiadanym bagażem negatywnych doświadczeń przez dzieci, które z rodzin naturalnych trafiły do różnych form opieki zastępczej. Pewnych przykrych zachowań czy zdarzeń nie da się z pamięci usunąć, choć z czasem wspomnienia mogą ulec osłabieniu lub nabrać nieco innego znaczenia. Kompensacja jest możliwa ale praca nad dzieckiem i jego rodziną może przybierać różne kierunki i oblicza.

1 G. Gajewska, *Wsparcie dziecka w rozwoju. Konteksty opieki i edukacji*, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2009, s. 154.
2 *Dzieci i młodzież w opiece zastępczej. Odkryjcie swoje prawa!* (wydanie broszurowe), Wydawca: Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce w Polsce i Biuro rzecznika Praw Dziecka, Warszawa 2010, s. 37.

W artykule celowo zaznaczono pracę nad dzieckiem w rodzinie zastępczej i naturalnej, ponieważ wszelkie działania zastępczej opieki mają być skierowane na powrót dziecka do rodziny naturalnej tak szybko, jak to jest możliwe. Nie uda się to bez równoczesnej pracy z rodziną, która zechce podjąć taki trud i współpracować z osobami kompetentnymi w celu przywrócenia równowagi w rodzinie umożliwiającej dalsze wychowywanie się w niej dziecka. Poza tym praca z rodziną naturalną przejawiającą niepokojące oznaki nieprawidłowości opiekuńczo-wychowawczych zapobiegać może w przyszłości konieczności umieszczenia dziecka z tej rodziny w rodzinie zastępczej czy innej formie opieki instytucjonalnej.

Artykuł porusza wybrane zagadnienia możliwości stojących wobec działań pomocowych w stosunku do jednej z form opieki - rodziny zastępczej i poczynań profilaktycznych w odniesieniu do rodziny naturalnej w celu możliwie jak największego przeciwdziałania skali oddawania dzieci pod jakąkolwiek formę opieki zastępczej. Autorka przybliża wybrane zapisy projektu ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nad dzieckiem z dnia 05 lipca 2010 roku, jako swego rodzaju głos w dyskusji i poddaje analizie niektóre jego zapisy.

Autorka zwraca również uwagę na sferę psychiczną - inteligencję emocjonalną, intelektualną czy społeczną jako mniej namacalne, ale niezwykle istotne elementy prawidłowego funkcjonowania człowieka, szczególnie młodego zarówno w rodzinie naturalnej, jak i zastępczej, bez względu na wyjściowe zdolności czy talenty. W związku z tym poruszono zagadnienie tutoringu jako jednej z wielu możliwości procesu wspierania dziecka-ucznia w odkrywaniu i rozwijaniu swoich zdolności, co ma ogromne znaczenie podczas kształtowania własnego poczucia wartości i budowania ich hierarchii. Podkreślono również, jak ważne jest i potrzebne przy pracy z rodziną oraz dzieckiem z zachwianymi aspektami funkcjonowania osobowego, stworzenie zespołu scalającego i budującego rodzinę zagrożoną pod wieloma względami jednocześnie.

Pojęcia związane z opieką oraz wsparciem rodzin naturalnych i zastępczych

Opieka zastępcza funkcjonuje od kiedy człowiek, szczególnie dziecko, potrzebuje wsparcia w rozwoju szeroko rozumianym, rozwoju fizycznym, psychicznym i społecznym. Określenie „zastępcza" oznacza, że owa opieka jest próbą wypełnienia braków w opiece naturalnej, całkowitej, w sensie opieki rodzicielskiej rodziny naturalnej dziecka, prawidłowo funkcjonującej, mieszczącej się w przyjętych i obowiązujących normach społecznych. Poza tym słowo „zastępcza" sugerować może sprawowanie pieczy tymczasowej nad dzieckiem, na jakiś czas. Opieka zastępcza może być rozumiana jako czasowe, ale też często bliżej nie określone przejęcie obowiązków w sprawowaniu pieczy za kogoś, najczęściej nad dzieckiem, co może równie dobrze oznaczać brak powrotu dziecka do rodziny naturalnej. Opieka taka łączy się z zapewnieniem wszystkich, szeroko rozumianych elementów składowych potrzebnych do prawidłowego funkcjonowania: bytowych, emocjonalnych, kulturowych.

Opieka zastępcza wiąże się z wieloma pojęciami, które nierzadko są ze sobą utożsamiane, jak: opieka, pomoc, wspomaganie, wsparcie społeczne – *social suport*, wzmacnianie społeczne – *empowering*. „Wsparcie określane jest w literaturze takimi bliskoznacznymi terminami, jak: wzmocnienie, podtrzymanie, zasilanie. (…) pojęcie „wsparcie w ogóle" rozumieć można jako rodzaj zrelatywizowanego pomagania o charakterze wzmacniania jednostki (jednostek, grupy, społeczności), gdy znajduje się ona (one) w sytuacji z pogranicza trudności lub w sytuacji normalnej, które ułatwią podnieść komfort. Może być więc ułatwieniem, podniesieniem komfortu lub wzmocnieniem więzi.[3]" Bez analizy i rozumienia sensu pomocy trudno podjąć zagadnienie sensu i istoty wsparcia. Te pojęcia są ze sobą spójne poprzez fakt, że wsparcie jest specyficzną formą pomocy[4]. Natomiast zdaniem Heleny Radlińskiej opieka i pomoc stanowią dwa różne rodzaje działalności. Podyktowane jest to tym, że w pomocy nie mieści się odpowiedzialność za korzystającego z niej, osoba przyjmująca pomoc nie jest również „ubezwłasnowolniona". Między pomagającym a otrzymującym pomoc zachodzi względnie symetryczny stosunek[5]. Kto już wymaga opieki, temu nie wystarczy pomoc, natomiast potrzebującemu tylko pomocy opieka nie jest potrzebna, wręcz bywa przeciwskazana[6]. „Można wskazać, że w opiece skupiamy się przede wszystkim na rozwoju indywidualnym, osiąganiu przez jednostkę coraz wyższych jego poziomów integracji osobowej, dającej podstawy osiąganej samodzielności życiowej i uspołecznienia (niezbędnych do zakończenia tego procesu), natomiast w wychowaniu priorytetem jest uspołecznienie, ukulturalnienie,

3 G. Gajewska, *Wsparcie dziecka…*, s. 43.
4 Op. cit., s. 27.
5 H. Radlińska za: Z. Dąbrowski, *Pedagogika opiekuńcza w zarysie*, cz. I, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2000, s. 69-70.
6 Z. Dąbrowski, *Pedagogika opiekuńcza w zarysie*, cz.1, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2000, s. 70.

co z kolei jest możliwe w miarę ograniczonej opieki a rozszerzanej pomocy, której jedną z form jest wsparcie społeczne.[7]" Bywa, że granice pomocy, opieki i wsparcia zacierają się i trudno jednoznacznie ustalić moment zakończenia się jednego procesu czy działania a rozpoczęcia innego. To bardzo złożone zagadnienie wymagające odrębnych rozważań, określenia konotacji, ponieważ pojęcia te chociażby ściśle łączą się z określoną jednostką, grupą i sytuacją w której zachodzą, skalą, koniecznością dokonywania się tych aktywności i okresem czasu ich występowania, zabieganiem o nie, żądaniem ich lub odrzucaniem mimo, np. potrzeby zaistnienia opieki, udzielenia pomocy czy wsparcia.

Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło dokument pod nazwą: *Wytyczne ONZ dotyczące dzieci objętych opieką zastępczą*. Wytyczne te, w przeciwieństwie do *Konwencji o prawach dziecka ONZ* nie mają mocy prawnej. Wskazują jedynie rządom państw sposoby poprawy jakości opieki zastępczej. *Wytyczne ONZ dotyczące dzieci objętych opieką zastępczą* opisują prawa dzieci i młodzieży objętych pieczą zastępczą, udzielają wskazówek odnośnie zapobiegania oddzielania dzieci od swoich rodzin biologicznych. Wytyczne opracowywały rządy poszczególnych państw, organizacje pozarządowe oraz dzieci i młodzież[8]. Poza tym od 2000 roku istnieje instytucja Rzecznika Praw Dziecka, której zadaniem jest ochrona szeroko pojętych praw dziecka, w tym: ochrony życia i zdrowia, wychowania w rodzinie, godziwych warunków socjalnych, prawa do nauki. Stoi na straży ochrony dziecka przed: przemocą, wyzyskiem, demoralizacją, nieodpowiednim traktowaniem. Działania podejmowane przez Rzecznika Praw Dziecka umożliwiają lepsze diagnozowanie problemów i potrzeb dotyczących dziecka i rodzinny naturalnej oraz rodzicielstwa zastępczego, w tym dzieci i rodzin zagrożonych demoralizacja, wykluczeniem, stygmatyzacją.

Rodzaje i znaczenie inteligencji w rozwoju osobowym i społecznym

Potrzeb dziecka i rodziny zagrożonej nie należy rozpatrywać tylko w sensie potrzeb materialnych, bytowych. Równie ważną kwestią jest sfera psychiczna, odbudowywanie równowagi i poczucia sprawstwa w myśleniu o sobie, swoich dzieciach, co wiąże się z wysiłkiem koniecznym do podjęcia wyzwań naprawczych, np. z pomocą pracowników opieki społecznej. Pojęciami, które w literaturze przedmiotu rzadziej są poruszane przy okazji zagadnień rodzin zastępczych czy rodzin naturalnych z trudnościami wychowawczymi są te, związane właśnie ze sferą duchową człowieka, jak chociażby inteligencja, przypisana zazwyczaj osobom bardzo zaradnym życiowo.

Obok inteligencji intelektualnej, człowiek musi w swoim życiu nauczyć się obcowania i kierowania inteligencją emocjonalną, interpersonalna i społeczną. Howard Gardner zauważył, że inteligencji jest wiele i są one złożone (tzw. teoria inteligencji wielorakiej). Wymienił m.in.: inteligencję muzyczną i rytmiczną, wizualno-przestrzenną, werbalną, ruchową, inter- i intrapersonalną[9]. Pojawił się również podział na inteligencję emocjonalną, duchową i kognitywną. Inteligencja kognitywna, inaczej kognitywistyczna czy abstrakcyjna jest zdolnością polegającą na skuteczności myślenia, stawianiu celów, planowaniu, określaniu i wyróżniania priorytetów. Bywa, że wiedza merytoryczna może być wysoka, ale kontakt międzyludzki, czyli inteligencja emocjonalna niska. Osoba tego typu może mieć problemy z osiąganiem sukcesów w pracy czy budowaniem związków z różnymi ludźmi. Daniel Goleman inteligencję emocjonalną określa jako zdolność rozpoznawania nie tylko własnych, ale też uczuć innych osób, które biorą udział w jakości motywowania i kierowania emocjami swoimi i cudzymi[10]. Wokół inteligencji emocjonalnej i sposobów jej określania narosło jednak wiele kontrowersji. W związku z tym K.V. Petrides i A. Furnham próbują pogodzić ze sobą różne podejścia do tego zagadnienia. Jako jedni z pierwszych zaproponowali rozróżnienie modeli inteligencji emocjonalnej na dwa jego oglądy. Pierwszy ujmuje inteligencję emocjonalną jako cechę osobowości (*trial EI*) i jego przedstawicielami są: Daniel Goleman, Reuven Bar-On; drugi traktuje ją jako zdolności (*ability EI*) – przedstawicielami są: Peter Salovey, John Mayer. Inteligencja emocjonalna w znaczeniu zbioru cech, silnie tkwi w osobowości i uwydatnia się poprzez empatię, asertywność, optymizm, niezależność. Natomiast inteligencja emocjonalna pojmowana jako zdolność wiąże się z efektywnym przetwarzaniem informacji emocjonalnych. Obok lub jednocześnie z zagadnieniem inteligencji emocjonalnej

7 G. Gajewska, *Wsparcie dziecka w rozwoju…* op. cit. s. 37.

8 *Dzieci i młodzież w opiece zastępczej…* op. cit., s. 10.

9 Zob.: H. Gardner, *Inteligencje wielorakie. Teoria w praktyce*, Wyd. Media Rodzina, Poznań 2002; H. Gardner, *Inteligencje wielorakie, nowe horyzonty w teorii i praktyce*, Wyd. MT Biznes, Warszawa 2009; M. Suświłło, *Inteligencje wielorakie w nowoczesnym kształceniu*, Wyd. UWM, Olsztyn 2004; T. Armstrong, *7 rodzajów inteligencji. Odkryj je w sobie i rozwijaj*, Wyd. MT Biznes, Warszawa 2009.

10 D. Goleman, *Inteligencja emocjonalna w praktyce,* Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań 1999, s. 439.

wiąże się określenie kompetencji emocjonalnej, które czasami używane są zamiennie. Nawet jeśli te określenia emocjonalności traktowane są oddzielnie, to i tak są ze sobą ściśle powiązane. Zdolności mogą oznaczać składowe inteligencji, a umiejętności składniki kompetencji. Zatem inteligencja emocjonalna może być rozpatrywana jako zbiór zdolności umożliwiających nabywanie i uskutecznianie działań. Natomiast kompetencja emocjonalna jest zbiorem nabytych umiejętności, pozwalających skutecznie radzić sobie w realnych sytuacjach. Carolyn Saarni jako składowe kompetencji emocjonalnej wymienia: świadomość własnych stanów emocjonalnych, zdolność dostrzegania emocji innych ludzi, znajomość słownika stanów emocjonalnych, empatia względem innych ludzi, radzenie sobie z przykrymi emocjami, świadomość wpływu komunikacji emocjonalnej na relacje interpersonalne. Zaburzeniem występującym w obrębie inteligencji emocjonalnej jest aleksytymia jako zaburzenie relacji pomiędzy emocjonalną i poznawczą sferą funkcjonowania umysłowego. Zaburzenie to wiąże się z trudnościami w rozpoznawaniu własnych emocji, ich nazywaniu i wyrażaniu. Aleksytymicy mają problemy w nawiązywaniu relacji emocjonalnych z innymi ludźmi w wyniku braku empatii. Przyjmuje się raczej, że inteligencja emocjonalna nie jest dyspozycją wrodzoną, ponieważ może kształtować się w ciągu całego życia jednostki. Wiedza dotycząca mechanizmów kształtowania się inteligencji emocjonalnej powinna być świadomie nabywana i wykorzystywana przez wszystkich, którzy zajmują się opieką i wychowaniem dzieci i młodzieży, zarówno rodzice (naturalni, zastępczy), jak i osoby wspomagające prawidłowy rozwój dziecka: nauczyciele, pedagodzy, pracownicy socjalni i inni. Jednostka kształtuje swoją inteligencję emocjonalną poprzez doświadczenia, które zdobywa z różnymi ludźmi i w różnych okolicznościach, w trakcie aktywności społecznej i zadaniowej[11]. Aktywność małego dziecka i wchodzącego w relacje społeczne zewnętrzne zaczyna się od rodziny, od obserwacji zachowań rodziców i rodzeństwa, sposobu rozwiązywania problemów, borykania się z problemami, radzenia sobie z emocjami, poszukiwania rozwiązań.

W literaturze psychologicznej i socjologicznej mówi się o powielaniu wzorców postępowania, a nawet stylu życia. Jeśli jest to naśladowanie wzorców pozytywnych to dobrze, jeśli natomiast powiela się wzorzec niezaradności życiowej rodziców czy opiekunów to rodzi to negatywne następstwa. Dziecko, które widzi i doznaje pomocy jedynie z zewnątrz (dalsza rodzina, sąsiedzi, opieka społeczna) będzie uważało, że tak to jest i nie będzie wykształcało mechanizmów, które pobudzałyby go do podejmowania działań począwszy od motywacji samego siebie do działań na rzecz poprawy własnej sytuacji. W takich przypadkach ważniejsze wydaje się wspieranie rodziny, a nawet pobudzanie, stymulowanie, a nie pomaganie w znaczeniu ofiarowywania gotowej pomocy chyba, że ta pomoc na początku pracy z rodziną jest niezbędna. Dojrzałość społeczno-emocjonalna kształtuje się poprzez doświadczanie: zdarzeń, emocji, konfliktów, radości, czyli całej plejady uczuć, wrażeń, bodźców emocjonalnych początkowo w małym, najbliższym środowisku dziecka, stopniowo rozszerzając się coraz bardziej.

Tutoring w pracy edukacyjnej i wychowawczo-opiekuńczej

W pracy wspierającej działania opiekuńczo-wychowawcze i edukacyjne w rodzinie naturalnej potrzebującej pomocy w obszarze wychowawczym, a szczególnie rodzinie zastępczej lub formie opieki instytucjonalnej dużą uwagę należy zwrócić na indywidualne potrzeby dziecka, zarówno te wymagające kompensacji, jak również te, które należy kształtować i wzmacniać. W procesach tych może brać udział szkoła, jako miejsce, gdzie dziecko spędza bardzo wiele czasu, a zatem możliwe jest zauważenie nieprawidłowości w zachowaniu, sposobach uczenia się, wyrażaniu swoich emocji, które swoje źródło mogą mieć właśnie w wadliwie funkcjonującej rodzinie. Poza tym z racji swoich funkcji szkoła zobowiązana jest do pomocy dziecku, co może próbować uczynić na wiele sposobów stając się swego rodzaju szkołą środowiskową. „W interpretacji ogólnej założeniem **szkoły środowiskowej** jest objęcie opieką wychowawczą dziecka w szkole i poza nią, w nauce i innych formach aktywności społecznej. By sprostać temu zadaniu, szkoła jest zobowiązana podejmować różne formy działań wychowawczych, opiekuńczych na rzecz dziecka i integracyjnych na rzecz środowiska, które potencjalnie może stać się koalicjantem w procesie organizacji prawidłowego rozwoju i socjalizacji ucznia.[12]" Ministerstwo Edukacji Narodowej rok 2010/2011 ogłosiło Rokiem Odkrywania Talentów. Akcje odbywające się w tym roku szkolnym w szczególny sposób mają tworzyć i umacniać mechanizmy indywidualnego podejścia do potrzeb i zdolności każdego ucznia przez nauczycieli we współpracy

11 K. A. Knopp, *Inteligencja emocjonalna oraz możliwości jej rozwijania u dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2010, s. 22-23, 51-52, 54-55, 74-75, 80.

12 E. Kantowicz, *Koncepcja multiprofesjonalnego wsparcia dziecka w środowisku szkoły – szanse i bariery*, [w:] *Ciągłość i zmiana w edukacji szkolnej – społeczne i wychowawcze obszary napięć* pod red. nauk. J. Surzykiewicza, M. Kuleszy, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010, s. 140.

z rodzicami. W priorytetach edukacyjnych Unii Europejskiej, nauka szkolna jest jednym z fundamentalnych praw każdego człowieka i wpisuje się w zalecenia Rady Europy. Istotne jest zapewnienie dzieciom i młodzieży o szczególnych potrzebach edukacyjnych niezbędnej pomocy i wsparcia. W rok odkrywania talentów włączyć się powinny różne instytucje i organizacje, które mogą uzyskać miano sprzymierzeńca Roku Odkrywania Talentów.

Dziecko, by mogło prawidłowo funkcjonować musi mieć zapewnione podstawowe potrzeby: bytowe, poczucie bezpieczeństwa, akceptacji i wsparcia ze strony najbliższych mu osób – rodziców lub opiekunów a także umieć budować prawidłowe relacje z innymi ludźmi. Biorąc pod uwagę te elementy, warto przyjrzeć się ciekawemu sposobowi pracy indywidualnej z uczniem, podopiecznym. Mowa będzie o tutoringu.

Tutoring jest to jedna z metod rozwoju człowieka z nastawieniem na indywidualny kontakt nauczyciela czy opiekuna z uczniem – podopiecznym. Jest to metoda pracy oparta na relacji mistrz-uczeń. Celem działań tutoringowych ma być nie tyle nabywanie nowej wiedzy – uczenie się w czystej postaci, co poznawanie sensu i znaczenia wartości uczenia-poznawania otoczenia i wartości w ogóle oraz pogłębianie mądrości życiowej dzięki aktywności, którą rozwijają wspólnie: tutor-coach i osoba, na którą te działania są nakierowane.

Tutoring jest długofalowym procesem współpracy wiodącym w kierunku mądrości i dojrzałości. Podopieczny rozwija swoje umiejętności samodzielnego zdobywania wiedzy oraz sztukę korzystania z własnych talentów. Indywidualny charakter tutoringu nie zasadza się jedynie na formach pracy ale przede wszystkim koncentruje się na specyficznych, konkretnych, personalnych potrzebach, problemach i wyzwaniach podopiecznego. „W rzeczywistości szkolnej można mówić o tutoringu opiekuńczym (rozwojowym). Jest to metoda pracy opiekuńczo-wychowawczej realizowana (…) w bezpośrednim i indywidualnym kontakcie z uczniem. Szczególnie ważna jest przy tym godność zarówno ucznia, jak i wychowawcy. Wypływa to oczywiście z faktu człowieczeństwa oraz inter- i intraakcyjności procesu wychowawczego, jak również osadzenia go w konkretnej rzeczywistości życiowej. Celem tak pojętego tutoringu jest wsparcie ucznia w odkrywaniu i rozwijaniu zdolności, wypracowanie własnego stylu uczenia się, nade wszystko zaś budowanie osobistej ścieżki rozwoju. Znajduje się na niej:

- samodzielność;
- odpowiedzialność, w tym za proces własnej edukacji;
- zdolność do podejmowania decyzji;
- systematyczność, samodyscyplina i umiejętność planowania zajęć;
- umiejętność wyboru drogi życiowej i budowania życiowych planów;
- umiejętność realizowania przyjętych planów i pokonywania trudności;
- umiejętność samodzielnego uczenia się;
- samoakceptacja i poczucie własnej wartości;
- otwartość i życzliwość dla innych oraz wzrost poziomu zaufania do nich;
- odwaga w formułowaniu i głoszeniu własnych poglądów;
- poszanowanie dla pracy własnej i innych;
- umiejętność zgodnej współpracy;
- wrażliwość na losy innych i odpowiedzialność z tym związana;
- postawa dialogu, umiejętność słuchania innych i rozumienia ich poglądów;
- rozpoznawanie wartości moralnych, budowanie własnego systemu wartości.[13]"

Tutoring jest jedną z metod rozwoju człowieka z nastawieniem na indywidualny kontakt nauczyciela czy opiekuna z uczniem, co nie tylko ułatwia i usprawnia proces nauki, ale jest to również indywidualna więź z podopiecznym, która uczy szacunku i w przypadku dzieci z rodzin dysfunkcyjnych ten kontakt indywidualny jest rzeczywistym okazywaniem zainteresowania jednostką. To osobiste zainteresowanie osobą podopiecznego, szczególnie w przypadku dzieci krzywdzonych, porzuconych, jest niezmiernie istotne w kształtowaniu poczucia własnej wartości i wiary w drugiego człowieka.

Tutor czyli nauczyciel, który pracuje indywidualnie z uczniem. W działaniu tutorskim podopieczny może, a nawet powinien mieć wpływ na wybór tutora. Tutor wraz z podopiecznym muszą wypracować pewne zasady wspólnej pracy, m.in.:

13 M. Budzyński za: J. Król-Mazurkiewicz, *Tutoring w szkole. Opieka nad uczniem w kontekście potrzeb i korzyści*, [w:] *Opieka i wychowanie – tradycja i problemy współczesne* pod red. nauk. D. Apanel, Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2009, s. 208.

- poznać się wzajemnie (swoje oczekiwania, potrzeby, możliwości oraz ograniczenia), by współpraca układała się możliwie jak najbardziej efektywnie, interesująco i inspirująco;
- przedyskutować i obrać cele swoich działań;
- dopasować formy i metody pracy tak, by zadowalały zarówno tutora, jak i podopiecznego;
- określić przewidywany czas realizacji zadań czy działań, czyli strategii działań w czasie;
- zwrócić uwagę na elastyczność w działaniu dla dobra poczynań edukacyjnych i budowania wzajemnych relacji zaufania;
- umieć wyczuwać i stawiać granice w relacjach między nimi;
- dostosować wymagania do możliwości ucznia, nie zaniżając ich jednocześnie;
- budować wzajemną odpowiedzialność za efekty wspólnych działań.

Indywidualne metody nauczania i uczenia się nabierają nowego znaczenia we współczesnym świecie. Myśli się o zawodzie tutora, podobnie jak w Wielkiej Brytanii i krajach skandynawskich. Są organizowane szkolenia, gdzie można zostać certyfikowanym tutorem przechodząc specjalistyczne – głównie warsztatowe – szkolenie. Kolegium Tutorów prowadzi z „ALA" (Autorskie Licea Artysytyczne i Akademickie) nauczanie oparte na tutoringu. Każdy tutor ze względu na specyfikę pracy wypracowuje własny profil tutorski, czyli indywidualny sposób wspierania działań edukacyjnych i opiekuńczych w stosunku do podopiecznego.

Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP w Warszawie realizuje projekt „*Nowoczesny Wykładowca – tutor i coach*". Głównym celem jest podniesienie jakości kształcenia przy wdrożeniu nowoczesnych metod nauczania poprzez opracowanie innowacyjnego Systemu Tutoringu Akademickiego (STA). Uniwersytet w Oksfordzie i Cambridge są wiodącymi ośrodkami w stosowaniu systemu tutoringu jako podstawy całego procesu kształcenia. W ramach jednego przedmiotu realizowanych jest około 12 spotkań z tutorem. Praca studenta mieści się w trzech obszarach: udział w wykładach, praca własna i praca w tutoriadach bazująca na wcześniejszej aktywności własnej i treści przekazanych na wykładach. Nacisk kładzie się na wykształcenie umiejętności myślenia, analizowania, argumentowania. W Szwecji metodę tutoringu wprowadzono już na poziomie przedszkola i kontynuowana jest na wszystkich etapach kształcenia. Na poziomie uniwersyteckim tutor jest dostępny dla studenta praktycznie przez całą dobę, ma jego prywatny numer telefonu, spotykają się również poza murami uczelni[14].

Metoda tutoringu powinna być stosowana w rodzinie (indywidualne ocenianie umiejętności i możliwości dziecka czy podopiecznego, wymaganie przy jednoczesnym wspieraniu i motywowaniu), szkole różnego rodzaju i szczebla (nauka samodzielnego zadawania pytań, wnioskowania, argumentowania przy wsparciu wymagającego nauczyciela uczącego a nie nauczającego, prowadzącego po meandrach wiedzy). Szczególnie ważne wydaje się stosowanie tutoringu w stosunku do dzieci, które nie mają oparcia w rodzicach naturalnych i przebywają w placówkach czy rodzinnych zastępczych formach opieki. W przypadku takich dzieci osoba tutora nie tylko pomagałaby w kreatywnej nauce, ale zawierałaby istotne pierwiastki działań psychologicznych. Tutoring wpływa na wszystkie elementy funkcjonowania dziecka, ponieważ jest „procesem współpracy, nakierowanym na integralny – obejmujący wiedzę, umiejętności i postawy – rozwój podopiecznego.[15]" Tutor jest osobą wymagającą ale jednocześnie swego rodzaju autorytetem lub ważną postacią w procesie uczenia się, której zależy na tym, by rozwijać naturalne skłonności i umiejętności podopiecznego patrząc na niego jak na jednostkę o ogromnych możliwościach do odkrywania, pobudzania i rozwijania. Wsparcie osobowe, jest również swego rodzaju wzmocnieniem psychologicznym mimo, że niezbyt profesjonalnym, jednak gdy odczuwanym przez wychowanka, to w tym momencie niezmiernie istotnym dla podniesienia poczucia własnej wartości dziecka pokrzywdzonego. „(…) tutoring, będąc metodą edukacyjną, jest jednocześnie terapią psychologiczną młodych, dorastających ludzi, którzy borykają się nie tylko z problemami edukacyjnymi. (…) Młody człowiek pozostawiony „sam sobie" często odczuwa dysonans. (…) Tutor wie, kiedy odwołać się do pomocy innych specjalistów (psychologa, psychiatry, prawnika) i sam z niej korzysta[16]" Indywidualne pochylenie się nad wychowan-

14 J. Konopelska, *Tutor z Oxfordu*, http://forumakademickie.pl/aktualnosci/2010/10/5/638/tutor-z-oxfordu/ Wydano również pierwszą w Polsce książkę odnośnie tutoringu pt. *Tutoring w szkole. Między teorią a praktyką zmiany edukacyjnej,* (red.) M. Budzyński, P. Czekierda, J. Traczyński, Z. Zalewski, A. Zembrzuska, Towarzystwo Edukacji Otwartej, Wrocław 2009.

15 J. Król-Mazurkiewicz, *Tutoring w szkole. Opieka nad uczniem w kontekście potrzeb i korzyści*, [w:] *Opieka i wychowanie – tradycja i problemy współczesne* pod red. nauk. D. Apanel, Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2009, s. 207.

16 Op. cit., s. 209, 211.

kiem w procesie edukacji, a zatem też i wychowania, wydaje się być kluczem do osobistego i społecznego sukcesu podopiecznego, który znajduje zrozumienie i wsparcie w swoich poczynaniach szkolnych, buduje swój autorytet i porażki przekuwa w sukces. Tutoring jako metoda pracy z podopiecznym ma jeszcze jedną zaletę – trwa przez jakiś czas, np. pół roku czy rok, a zatem nie jest kilkurazowym wsparciem uczącego się, ale stwarza możliwości budowania relacji, które potrzebują czasu by się wykrystalizować i ugruntować. W pracy tego typu uczenie opiera się na dialogu, wzajemnym szacunku i podążaniu w kierunku coraz większej samoświadomości możliwości własnych w procesie uczenia się oraz przebywania w otoczeniu tutora. Metoda pracy z dzieckiem nie jest skierowana ani do wybitnie uzdolnionych ani też do mających problemy z nauką – jest metodą dla wszystkich, w rozumieniu - dla każdego z osobna.

Perspektywy przemian w opiece nad dzieckiem w świetle nowego projektu ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nad dzieckiem

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przedłożyło założenia projektu ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nad dzieckiem z dnia 05 lipca 2010 roku[17]. W swoich założeniach projekt ma zobowiązywać gminy m.in. do opracowywania lokalnych programów wspierania rodziny i zatrudnienia asystentów rodzinnych oraz powoływania zespołów interdyscyplinarnych.

W projekcie ustawy czytamy: „Rodzina może otrzymać wsparcie przez działania:

1) asystenta rodziny;
2) zespołów interdyscyplinarnych;
3) placówek wsparcia dziennego;
4) rodzin wspierających;
5) innych podmiotów lub instytucji działających na rzecz dziecka i rodziny.[18]"

Asystent rodziny nie może być pracownikiem ośrodka pomocy społecznej w gminie, w której wykonuje pracę asystenta rodziny i nie będzie mógł łączyć swojej funkcji z funkcją pracownika socjalnego, który ma wpływ na wysokość przyznawanych świadczeń pieniężnych. Pod jego opieką ma znajdować się do 20 rodzin. Czas pracy asystenta rodziny ma być nienormowany, dostosowany do rytmu życia rodziny i jej rzeczywistych potrzeb. Asystent rodziny będzie pracował z rodzinami, w których sytuacja dziecka małoletniego będzie wymagała wsparcia. Asystent będzie mógł profilaktycznie wspierać rodziny zagrożone różnymi dysfunkcjami. Informacje o potrzebie pracy z rodziną, gmina będzie otrzymywała od pracownika socjalnego ośrodka pomocy społecznej, pedagoga szkolnego, policji czy pielęgniarki środowiskowej. Po uzyskaniu informacji o rodzinie borykającej się z trudnościami w sprawowaniu opieki nad wychowankami, kierownik ośrodka pomocy społecznej zleca przeprowadzenie w tej rodzinie wywiadu środowiskowego. Jeśli wywiad potwierdzi występowanie trudności w rodzinie w zakresie pełnienia funkcji opiekuńczo-wychowawczych przez rodzinę, kwestionariusz wywiadu przekazuje się asystentowi rodziny, który podejmuje pracę z tą rodziną. W zadaniach asystenta rodziny jest również pomoc w znalezieniu pracy członkom rodziny znajdującej się pod opieką asystenta. W jego pracy wspierać go będzie zespół interdyscyplinarny. Rodzina wyraża zgodę na pracę z asystentem rodziny i godzi się na aktywny udział w realizacji planu pracy. W planie pracy określa się cel, spodziewane efekty, zakres działań oraz role wszystkich członków rodziny.

Projekt ustawy podejmuje również zagadnienia **zespołu interdyscyplinarnego**. Zespół takowy powołuje kierownik ośrodka pomocy społecznej na wniosek asystenta rodziny. Główne zadania zespołu interdyscyplinarnego oscylują wokół:

1) diagnozy trudności występujących w rodzinie;
2) współpracy z jednostkami administracji rządowej i samorządowej, szkołami, zakładami opieki zdrowotnej, organizacjami pozarządowymi i wszelkimi innymi podmiotami, które mogłyby wspomóc działania na rzecz dziecka i rodziny;
3) sporządzanie okresowej oceny sytuacji rodziny przynajmniej raz na pół roku.

17 http://www.mpips.gov.pl/bip/download/Projekt%20piecza%20_06-07-10r.pdf

18 Projekt ustawy z dnia 5 lipca 2010 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej - Dział II. Wspieranie rodziny, rozdz. I. Przepisy ogólne, Art. 8, s. 5. http://www.mpips.gov.pl/bip/download/Projekt%20piecza%20_06-07-10r.pdf

Zespół interdyscyplinarny tworzą: asystent rodziny, pracownik socjalny i w zależności od potrzeb rodziny do zespołu wchodzą: pedagog szkolny, przedstawiciel policji, kurator sądowy oraz inne osoby, które pracują nad poprawą funkcjonowania danej rodziny. Udział członków zespołu interdyscyplinarnego w pracach zespołu odbywa się w ramach realizowanych obowiązków zawodowych[19].

Rodzina borykająca się z trudnościami w wykonywaniu funkcji opiekuńczo-wychowawczych może zostać objęta pomocą ze strony rodziny wspierającej. **Rodzina wspierająca** przy określeniu planu pracy z rodziną i współpracy z asystentem rodziny pomaga rodzinie wspieranej w:

1) opiece i wychowaniu dziecka;
2) prowadzeniu gospodarstwa domowego;
3) kształtowaniu i wypełnianiu podstawowych ról społecznych.

Funkcja rodziny wspierającej może być powierzona osobom z bezpośredniego otoczenia dziecka. Statut rodziny wspierającej uzyskuje się po odbyciu szkolenia dla rodzin wspierających, organizowanego przez gminę i nadaje go wójt w miejscu zamieszkania rodziny wspieranej. Szkolenie nie dotyczy małżeństw i osób pełniących funkcję rodziny zastępczej, prowadzących rodzinny dom dziecka oraz małżeństw i osób przeszkolonych i zakwalifikowanych do pełnienia rodziny zastępczej lub prowadzenia rodzinnego domu dziecka[20].

Wymienia się następujące formy rodzinnej pieczy zastępczej:

1) rodzina zastępcza
   a) spokrewniona,
   b) niezawodowa,
   c) zawodowa;
2) rodzinny dom dziecka.

Rodzina zastępcza zawodowa może pełnić funkcję pogotowia rodzinnego zapewniającego opiekę dziecku wymagającemu natychmiastowej pomocy. Rodziny zastępcze oraz osoby prowadzące rodzinne domy dziecka, na ich wniosek, są wpierane przez rodziny pomocowe[21].

Nową formą pomocy będą **rodziny pomocowe**. Rodzinie pomocowej powierza się opiekę zastępczą nad dzieckiem, gdy na jakiś czas nie może tej pieczy sprawować rodzina zastępcza lub osoby prowadzące rodzinny dom dziecka. Może to być podyktowane następującymi okolicznościami:

- wypoczynek, udział w szkoleniach, pobyt w szpitalu opiekunów rodziny zastępczej lub prowadzących rodzinny dom dziecka;
- borykanie się z nieprzewidzianymi trudnościami lub zdarzeniami losowymi w rodzinie zastępczej, rodzinnym domu dziecka lub innej rodzinie pomocowej.

Rodziną pomocową może zostać:

1) rodzina zastępcza niezawodowa, rodzina zastępcza zawodowa lub prowadzący rodzinny dom dziecka;
2) małżeństwo lub osoba niepozostająca w związku małżeńskim przeszkolone do pełnienia funkcji rodziny zastępczej, prowadzenia rodzinnego domu dziecka lub rodziny przysposabiającej.

Poza tym w przypadku, gdy w rodzinie zastępczej zawodowej lub w rodzinnym domu dziecka nie przebywa maksymalna liczba dzieci określona przepisami, rodzina zastępcza zawodowa lub prowadzący rodzinny dom dziecka są zobowiązani przyjąć dziecko jako rodzina pomocowa[22].

Ciekawym pomysłem wydaje się być powołanie funkcji **koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej** względem rodzin zastępczych niezawodowych, rodzin zastępczych zawodowych i rodzinnych domów dziecka. Koordynatora wyznacza organi-

19 Projekt ustawy z dnia 5 lipca 2010 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej - Dział II. Wspieranie rodziny, Rozdział 2. Praca z rodziną, Art. 17 i 18, s. 9-10. http://www.mpips.gov.pl/bip/download/Projekt%20piecza%20_06-07-10r.pdf

20 Projekt ustawy z dnia 5 lipca 2010 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej - Dział II. Wspieranie rodziny, Rozdział 3. Pomoc w opiece i wychowaniu dziecka, Art. 30 i 31, s. 15. http://www.mpips.gov.pl/bip/download/Projekt%20piecza%20_06-07-10r.pdf

21 Projekt ustawy z dnia 5 lipca 2010 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej - Dział III. Piecza zastępcza, Rozdział 2. Rodzinna piecza zastępcza, Art. 40, s. 18. http://www.mpips.gov.pl/bip/download/Projekt%20piecza%20_06-07-10r.pdf

22 Projekt ustawy z dnia 5 lipca 2010 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej - Dział III. Piecza zastępcza, Rozdział 2. Rodzinna piecza zastępcza, Art. 72 i 73, s. 31-32. http://www.mpips.gov.pl/bip/download/Projekt%20piecza%20_06-07-10r.pdf

zator rodzinnej pieczy zastępczej, po zasięgnięciu opinii, odpowiednio rodziny zastępczej lub prowadzącego rodzinny dom dziecka. Do zadań osoby koordynującej rodzinną pieczę zastępczą należy m.in.:

1) udzielanie pomocy rodzinom zastępczym i prowadzącym rodzinne domy dziecka w realizacji zadań wynikających z pieczy zastępczej;
2) przygotowanie, we współpracy z asystentem rodziny i odpowiednio rodziną zastępczą lub prowadzącym rodzinny dom dziecka, planu pomocy dziecku;
3) pomoc rodzinom zastępczym oraz prowadzącym rodzinne domy dziecka w nawiązaniu wzajemnego kontaktu, w szczególności przez organizowanie grup wsparcia;
4) zapewnianie rodzinom zastępczym oraz prowadzącym rodzinne domy dziecka dostępu do specjalistycznej pomocy dla dzieci, w tym psychologicznej, reedukacyjnej i rehabilitacyjnej;
5) organizowanie opieki nad dzieckiem, w przypadku gdy rodzina zastępcza niezawodowa, rodzina zastępcza zawodowa albo prowadzący rodzinny dom dziecka okresowo nie może sprawować opieki;
6) zgłaszanie do ośrodków adopcyjnych informacji o dzieciach z uregulowaną sytuacją prawną, w celu poszukiwania dla nich rodzin przysposabiających;
7) udzielanie wsparcia pełnoletnim wychowankom rodzinnych form pieczy zastępczej;
8) przedkładanie organizatorowi rodzinnej pieczy zastępczej corocznego sprawozdania z efektów pracy.

Koordynator rodzinnej pieczy zastępczej ma mieć łącznie pod opieką nie więcej niż 15 rodzin zastępczych zawodowych, rodzin zastępczych niezawodowych lub rodzinnych domów dziecka. Koordynator musi nieustannie podnosić swoje kwalifikacje zawodowe uczestnicząc w szkoleniach i samokształceniu. Ma także prawo do korzystania z poradnictwa zawodowego, którego celem jest zachowanie i wzmocnienie kompetencji zawodowych koordynatora oraz przeciwdziałanie zjawisku wypalenia zawodowego[23]. Koordynator rodzinnej pieczy zastępczej nie może łączyć swoich obowiązków z wykonywaniem obowiązków pracownika socjalnego.

Począwszy od 2011 roku zakłada się, że w placówkach opiekuńczo-wychowawczych nie będzie mogło przebywać więcej niż 30 dzieci, a od roku 2020 liczba dzieci ma być zmniejszona do 14 osób. Oprócz tego dąży się do tego, żeby w domach dziecka nie umieszczać dzieci poniżej 7 lat, a w dalszej perspektywie, od roku 2015 - nie umieszczać w domach dziecka dzieci poniżej 10 roku życia.

Na barkach gminy, a nie powiatu będzie spoczywała powinność organizowania tego typu rodzin zastępczych, ze szczególnym naciskiem na tworzenie się rodzin zastępczych zawodowych i niespokrewnionych. Gmina będzie również pokrywała znaczą część kosztów utrzymania dziecka w rodzinie zastępczej.

Obawy i refleksje odnośnie realizacji zadań zapianych w projekcie

Projekt ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nad dzieckiem ma służyć nie tylko rodzinie zastępczej, ale również co niezwykle istotne, rodzinie naturalnej borykającej się z trudnościami opiekuńczo-wychowawczymi względem swoich dzieci. To bardzo ważne, ponieważ działania uzdrawiające, swego rodzaju naprawcze będą mogły odbywać się na terenie dobrze znanym dziecku, gdzie można będzie obserwować relacje dziecka z rodzicami, rodzeństwem. Każde środowisko rodzinne jest specyficzne, zatem pochylenie się nad konkretną rodziną może okazać się zbawienne, ponieważ w ten sposób dąży się przede wszystkim do tego, by dzieci, tam gdzie jest to możliwe, mogły nadal pozostać ze swoimi biologicznymi rodzicami i nieprzerwanie funkcjonować w sobie znanym środowisku rówieśniczym oraz szkolnym.

Problem, zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i społecznym zaczyna się wówczas, gdy rodzina naturalna z różnych powodów nie może sprawować opieki nad swoim dzieckiem. Obowiązkiem państwa jest zatroszczyć się o zapewnienie opieki nad niepełnoletnim obywatelem. Istotną kwestią pozostaje adekwatność owej opieki do potrzeb podopiecznego, jej jakość, a nawet przewidywane rezultaty oraz spójność w realizacji tychże potrzeb. Dyskusje prowadzone w środowisku naukowym, czy środowisku pomocy społecznej nad istotą pracy socjalno-wychowawczej z rodziną, w tym dziećmi z ograniczonymi możliwościami rozwoju ujawniają, że polityka w obszarze edukacyjnym finansowym czy społecznym nieustannie kuleje.

23 Projekt ustawy z dnia 5 lipca 2010 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej - Dział III. Piecza zastępcza, Rozdział 2. Rodzinna piecza zastępcza, Art. 76, s. 34-35. http://www.mpips.gov.pl/bip/download/Projekt%20piecza%20_06-07-10r.pdf

Niedociągnięcia i brak odpowiedzialności za spójność systemu, widoczna jest i odczuwana w obrębie współpracy organów państwowych i samorządowych odpowiedzialnych za wspieranie działań na rzecz rodziny.

Analiza projektu systemu pomocy pokazuje, że on coraz bardziej się rozbudowuje. Czas pokaże, czy „pajęczyna potencjalnych możliwości" wspierania rodziny tego potrzebującej, przełoży się na rzeczywiste działania i ich realne efekty, a nie aktywność i prace dla idei.

Oto refleksje i pytania, które nasuwają się po analizie projektu ustawy oraz oceny obecnie zastanej rzeczywistości opiekuńczo-wychowawczej:

- jak rozbudowany system pomocy dziecku i rodzinie w teorii będzie funkcjonował w praktyce?
- co będzie się działo w przypadku braku współpracy rodziny wymagającej pomocy, np. z asystentem rodziny?
- kto, w jaki sposób i na jakich zasadach ma określać liczbę rodzin podlegających pieczy asystenta rodziny? W projekcie jest zapis mówiący jedynie ogólnie o tym, że jednocześnie liczba rodzin nie może przekroczyć 20. Liczba ta ma zależeć od stopnia przygotowania i doświadczenia zawodowego asystenta rodziny oraz stopnia trudności wykonywanych zadań. Obawa jest taka, że realia potrzeb rodzin zagłuszą higienę pracy i zakres obowiązków będzie przerastał asystenta, podobnie jak dotychczasowy nadmiar obowiązków kuratorów sądowych.
- w jaki sposób zorganizowany będzie system poradnictwa dla asystenta rodziny w celu zachowanie i wzmocnienie jego kompetencji oraz przeciwdziałania zjawisku wypalenia zawodowego?
- co oznacza i jak będzie realizowany w praktyce zapis mówiący o tym, że rodzina wspierająca ma pomagać rodzinie wspieranej w prowadzeniu gospodarstwa domowego?
- co dalej z nadmiernie rozbudowaną biurokracją przy jednoczesnym braku osób działających w terenie na rzecz rodzin zastępczych i naturalnych potrzebujących wsparcia (pedagodzy szkolni, pedagodzy ulicy, terapeuci szkolni i inne osoby wspomagające proces opiekuńczo-wychowawczy)? Sprawowanie pieczy nad rodziną tego potrzebującą zza biurka mija się z celem;
- jak usprawnić niespójną i wolno rozwijającą się infrastrukturę opieki nad małymi dziećmi? Dobrym przykładem może tu być Norwegia;
- w jaki sposób przyspieszyć skuteczne rozwiązania instytucjonalne w opiece nad małymi dziećmi z reorganizacją dużych placówek opiekuńczo-wychowawczych?
- jak będzie przebiegała praca nad rodziną naturalną mającą problemy opiekuńczo-wychowawcze, borykającą się z tzw. niemocą sprawczą swoich działań oraz kłopotami z własną osobowością, hierarchią wartości?
- jak będzie kształtował się system działań prewencyjnych skierowany na rodzinę naturalną z dysfunkcjami opiekuńczo-wychowawczymi?

Brakuje działań prewencyjnych i pracy z rodziną naturalną, której grozi odebranie dzieci lub będących w trudnej sytuacji powodującej zagrożenie dalszego prawidłowego rozwoju dzieci w tejże rodzinie. Jak ważna jest profilaktyka w różnych obszarach działalności i poczynań człowieka nie trzeba nikogo przekonywać, natomiast zdaje się, że ten obszar realnych działań prewencyjnych dotyczących szeroko pojmowanych zagadnień rodziny jest wciąż ułomny. Rodzin zastępczych jest wciąż zbyt mało w stosunku do potrzeb związanych z zapewnieniem opieki dzieciom, które nie mogą pozostać w rodzinie naturalnej z różnych przyczyn. Należy zatem opracować skuteczny program pozyskiwania i motywowania rodzin do podjęcia trudu bycia rodziną zastępczą. Można byłoby starać się o przyspieszenie procedur uzyskania statusu rodziny zastępczej tam, gdzie jest to możliwe a potencjalna rodzina zastępcza nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Konieczne są działania oddolne, wspierane przez państwo, polegające na wypracowaniu spójnego i drożnego systemu opieki i wspierania rodzin naturalnych zagrożonych niedostosowaniem i rodzinnych form opieki zastępczej. Powinno dążyć się do utworzenia na poziomie gminy systemu wczesnego wykrywania kryzysu w rodzinach, a nie jedynie hamowania, łagodzenia czy usuwania skutków niewłaściwego funkcjonowania rodziny naturalnej. Ważne przy tym jest zreorganizowanie pracy ośrodków pomocy społecznej z utworzeniem aktywnie działających zespołów pomocy dziecku i rodzinie. Uruchomić należy i połączyć siły we wspólnym działaniu wszystkich instytucji i ośrodków wyspecjalizowanych w dziedzinie pomocy dziecku i rodzinie (sąd, policja, pomoc społeczna, pracownicy poradni psychologiczno-pedagogicznej) a także wolontariuszy. Każda istotna dla funkcjonowania rodziny decyzja powinna być podjęta po konsultacjach osób – specjalistów pracujących w zespołach nad konstruktywnym wspieraniem dalszego funkcjonowania rodziny. „Kluczową zdaniem

J. Hrynkiewicz sprawą jest opracowanie i wdrożenie koncepcji lokalnej polityki społecznej", dodając jednocześnie, że „pomoc społeczna nie zastąpi polityki społecznej. Jest to ważne, ponieważ warto pamiętać o znanych prawidłowościach, takich jak: „Im więcej pomocy społecznej, tym liczniejsi jej podopieczni. Im szersze programy powszechne, tym mniej klientów będzie miała pomoc społeczna. Im mniej podopiecznych ma pomoc społeczna, tym skuteczniej może działać.[24]" Mały zasięg oddziaływań nie przeszkadza, wręcz przeciwnie - będzie ułatwiać i pomagać w docieraniu do konkretnego odbiorcy, przedsiębiorcy, społecznika, itd.

Obecnie odnosi się wrażenie, że system pracy z rodziną biologiczną działa w szczątkowej formie:

- brak współpracy między poszczególnymi podmiotami, placówkami życia społecznego w danej okolicy, regionie, działającymi w tym samym obszarze oddziaływań społecznych;
- nie wystarczy by idea pomocy i współdziałania się rozpowszechniała, muszą się przede wszystkim rozwijać i nabierać realnego kształtu działania praktyczne;
- społeczeństwo musi chcieć widzieć, słyszeć i reagować w obliczu niepokojących przejawów zachowań opiekuńczo-wychowawczych swoich najbliższych, sąsiadów;
- edukacja prorodzinna już od lat przedszkolnych.

Nie może to być jedynie przyglądanie się problemom rodziny i jej osądzanie. Musi to być autentyczne wspieranie z diagnozowaniem nastawionym nie na to, co źle funkcjonuje ale na to, co jest do zrobienia w kwestii pomocy rodzinie, czyli diagnoza niezbędnych i możliwych do realizacji potrzeb przez samą rodzinę i pracowników opieki społecznej lub wprost przy ich pomocy. Pracownik pomocy społecznej powinien legitymować się nie tylko odpowiednim wykształceniem, ale również wrażliwością, empatią, sprawnością diagnozowania potrzeb rodziny, które można zorganizować w ramach pomocy społecznej. Nie może być braku konsekwencji zaniedbań czy uchybień ze strony pracowników opieki społecznej, zbyt pochopne i pobieżne podejmowanie decyzji, np. odebrania dzieci rodzicom, którzy są biedni, często borykają się z chorobami, w domu jest brudno i zimno, choć miłości tam nie brakuje. Koszt miesięczny utrzymania dziecka, np. w domu dziecka wynosi około 3 tys. złotych. Gdyby część tych pieniędzy udało się przekazać rodzinie naturalnej w formie żywności, odzieży, środków czystości, opału czy w innej postaci w zależności od konkretnej sytuacji poszczególnych rodzin w potrzebie, w wielu przypadkach rodzinom takim można byłoby pomóc w znaczny sposób. Koniecznie trzeba pomyśleć nad rozwiązaniami prawnymi w tej właśnie kwestii.

Można niejednej rodzinie zapewnić wsparcie psychologiczne czy zorganizować pomoc z udziałem wolontariuszy. Duża część Kanadyjczyków zaangażowana jest w działania na rzecz pomagania innym. Jest to niewątpliwa zasługa specjalnego kanału telewizyjnego, informującego o lokalnych akcjach i programach, co przyczynia się również do zachęcania do tego typu aktywności niezdecydowanych. W wiadomościach i dziennikach lokalnych usłyszeć można o działalności i różnego rodzaju akcjach wolontariuszy. Jest to działalność bardzo popierana i doceniana przez społeczność kanadyjską[25]. Pomoc wolontariacka jest możliwa na dużą skalę, należy ją tylko odpowiednio zorganizować i rozpropagować. Czasami wystarczy niewiele by pomoc znaczyła wiele i czasem trzeba zrobić bardzo wiele, by zaczęło dziać się dobrze. To znaczy, że podejmować próby pomocy należy zawsze, szczególnie tam, gdzie rodzina posiada dzieci i wyraża chęć współpracy a ich własne starania nie zawsze przynoszą oczekiwane rezultaty. „Jednak najważniejsza rola sprowadza się do pracy u podstaw, czyli pracy nad zmianami w zachowaniu dziecka i równoczesnym korygowaniu zachowań patogennych bądź wręcz dewiacyjnych u jego bliskich.[26]" Dziecko musi skądś czerpać wzorce prawidłowego zachowania społecznego, siły wewnętrzne, by nie obwiniało siebie za sytuację, w której znajduje się ono i jego rodzina. Bywa, że rodzice lub opiekunowie dziecka sami rozbudzają i utwierdzają poczucie winy w dziecku, obwiniając je za wszystkie niedogodności, złe warunki bytowe i relacje międzyludzkie, w tym małżeńskie czy partnerskie. Ewa Jarosz podkreśla konieczność rozwijania u dzieci umiejętności reagowania na krzywdzenie, co można włączyć do zakresu działań szkoły. Rozwijanie świadomości na temat krzywdzenia w różnej postaci oznacza nabywanie umiejętności radzenia sobie w sytuacjach kryzysowych, wiedza

24 G. Gajewska, *Wsparcie dziecka w rozwoju…* op. cit., s. 153.

25 I. Kość, E. Zator, *Wolontariat w kraju pachnącym żywicą*, [w:] *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych*, red. nauk. B. Kromolicka, Wydawnictwo Edukacyjne „AKAPIT", Toruń 2005, s. 111.

26 S. Laskowska, *Rozwój sektora pozarządowego jako odpowiedź na rosnące potrzeby społeczne wobec instytucji pomocowych*, [w:] *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych*, red. nauk. B. Kromolicka, Wydawnictwo Edukacyjne „AKAPIT", Toruń 2005, s. 204.

na temat tego, gdzie szukać pomocy, do kogo się zwrócić, odróżniać działania niewłaściwe, bezprawne, znać swoje prawa, rozróżniać działania krzywdzące dziecko niezamierzone od zamierzonego i ciągłego. Wśród możliwości szkoły w działaniach profilaktycznych na rzecz dzieci podwyższonego ryzyka krzywdzenia, znajdują się również działania polegające na rozwijaniu przyszłego pozytywnego rodzicielstwa. Polega to na uświadomieniu wagi i odpowiedzialności wobec zadania bycia rodzicem, respektowanie potrzeb własnego dziecka, uczenie odpowiedzialności, szanowanie potrzeb własnych i innych, określanie uczuć i umiejętność oddzielania ich od zachowań. Poza tym niezmiernie ważne wydaje się uczenie umiejętnego gospodarowania własnym budżetem, a tymczasowo np. kieszonkowym, a także rozsądne gospodarowanie czasem. Na obraz przyszłego pozytywnego rodzicielstwa wpływa jakość edukacji w zakresie seksualności, rozumianej jako dojrzałość nie tylko płciowa, ale przede wszystkim psychiczna[27].

Warto podkreślić konieczność podejmowania rozmów z uczniami przy okazji prowadzenia różnych tematów w obrębie wielu przedmiotów chociażby sposobów i możliwości „usamodzielniania się w dorosłości", za którym kryje się nie tylko ukończenie 18 roku życia, ale możliwość samodzielnego funkcjonowania ekonomicznego, szczególnie w obliczu wejścia w rolę rodzica. Rodzicem się zostaje nie tylko przez fakt poczęcia dziecka, ale stawanie się rodzicem jest długotrwałym procesem pozytywnego uobecniania się w życiu dziecka. Ważne przy tym jest, szczególnie w przypadku dziecka krzywdzonego, by nie izolowało się od społeczności szkolnej, rówieśniczej, lecz miało odwagę i siłę do szukania kontaktu z innymi rówieśnikami, którzy będą dla niego swego rodzaju wzorcem, wsparciem psychicznym. Umiejętne nawiązywanie kontaktu i jego podtrzymywanie z własnym dzieckiem w każdej społeczności rodzicielskiej: naturalnej czy zastępczej jest nie do przecenienia.

We wczesnym wykrywaniu nieprawidłowości u dzieci i ich korygowaniu oraz wspieraniu rozwoju dziecka z różnych środowisk może być pomocne rozporządzenie wydane w dniu 17 listopada 2010 roku przez Minister Edukacji Narodowej. Rozporządzenie, które ma obowiązywać od 1 września 2011 roku nakłada na szkoły, przedszkola i placówki obowiązek zorganizowania i udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej dzieciom. Dyrektor będzie obowiązany powołać zespół składający się z nauczycieli, wychowawców i specjalistów, których zadaniem będzie ustalanie zakresu, wyszczególnienie zalecanych form, sposobów oraz czasu udzielanej pomocy psychologiczno-pedagogicznej z uwzględnieniem indywidualnych potrzeb i możliwości dziecka. Mowa tu zarówno o uczniach z trudnościami w uczeniu się, jaki i uczniach o szczególnych uzdolnieniach. Powołane zespoły będą w odniesieniu do poszczególnych dzieci opracowywały programy edukacyjno-terapeutyczne w stosunku do dzieci z potrzebą kształcenia specjalnego lub plany działań wspierających rozwój w odniesieniu do dzieci z opinią o potrzebie udzielenia pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Potrzeby oddziaływań edukacyjnych i terapeutycznych wynikać mogą m.in. z:

1) niepełnosprawności;
2) niedostosowania społecznego;
3) zagrożenia niedostosowaniem społecznym;
4) szczególnych uzdolnień;
5) specyficznych trudności w uczeniu się;
6) zaburzeń komunikacji językowej;
7) przewlekłej choroby;
8) sytuacji kryzysowych lub traumatycznych;
9) niepowodzeń edukacyjnych;
10) zaniedbań środowiskowych związanych z sytuacją bytową ucznia i jego rodziny, sposobem spędzania czasu wolnego, kontaktami środowiskowymi;
11) trudności adaptacyjnych związanych z różnicami kulturowymi lub ze zmianą środowiska edukacyjnego, w tym związanych z wcześniejszym kształceniem za granicą.

Specjaliści wchodzący w skład zespołu dokonują analizy poziomu wiadomości, umiejętności i funkcjonowania danego ucznia oraz określają ewentualne trudności w nauce czy adaptacji ucznia, podopiecznego. W planowaniu indywidualnej ścieżki edukacyjnej bądź edukacyjno-terapeutycznej danego dziecka, uwzględnia się potrzeby zdiagnozowane zarówno

27 E. Jarosz, *Profilaktyka krzywdzenia dziecka w rodzinie jako nowe zadanie szkoły – propozycja działań*, [w:] *Ciągłość i zmiana w edukacji szkolnej – społeczne i wychowawcze obszary napięć* pod red. nauk. J. Surzykiewicza, M. Kuleszy, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010, s. 170-171.

w przedszkolu, szkole i placówce, jak i wynikające z orzeczenia lub opinii wydanej przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną. Pracę jednego lub kilku zespołów koordynuje osoba wskazana przez dyrektora przedszkola, szkoły lub placówki[28].

W rodzinach naturalnych prawidłowo funkcjonujących nawet chwilowe nieprawidłowe poczynania rodziny czy jej potknięcia wychowawcze są równoważone stanami, które rekompensują wcześniejsze niedostatki. Mimo, że pewne wydarzenia czy zajścia zapadają w pamięć na całe życie to w miarę dorastania, możliwość wychowywania się w rodzinie naturalnej z oczywistości staje się pewnym darem i jest doceniane tym bardziej, im więcej dookoła siebie widzi się i słyszy niesprawiedliwości względem dzieci. Tymczasem wychowywanie się dziecka w rodzinie naturalnej nie powinno być przywilejem lecz oczywistością. Wiele przyczyn składa się na jakość funkcjonowania rodziny, ponieważ samo małżeństwo czy partnerstwo, w którym pojawiają się dzieci lub nie, jest procesem niezwykle złożonym. W sposób niekonwencjonalny związki te określił Alvin Toffler. Uważa on, że istnieją małżeństwa kontraktowe, małżeństwa – seriale charakteryzujące się wielokrotnie powtarzanym współżyciem i rozstawaniem się, rodziny gromadne oraz ludzie związani ze sobą zażyłościami z aktywnością seksualną lub nie, a także formalnie małżonkowie, którzy pracują w dwóch różnych miejscach znacznie od siebie oddalonych[29].

Więzi międzyludzkie, uczucia są dobrami bezcennymi, nie powinny podlegać prawom rynku. Wartości tych nie można świadomie i perfidnie przyjmować na jakiś czas, poddawać próbie. Tymczasem bywa, że we współczesnym, materialistycznym świecie „(…) więzi i partnerstwo postrzega się jako dobra konsumpcyjne; podlegają one podobnym kryteriom oceny jak wszystkie inne przedmioty konsumpcji. W świecie konsumpcji pozornie trwałe produkty z reguły oferuje się na „czas próbny" i obiecuje się zwrot pieniędzy, jeśli nabywca nie jest z nich w pełni zadowolony. Jeśli tak samo postrzega się partnera w związku, to praca, by związek był udany, nie jest już zadaniem obojga partnerów – nie muszą już być ze sobą na dobre i na złe, pomagać sobie nawzajem w trudnych chwilach, w razie konieczności ograniczać własnych potrzeb, ustępować i dokonywać poświęceń dla dobra trwałego związku. Przeciwnie, związek zależy od uzyskania satysfakcji z produktu natychmiast gotowego do użytku; jeśli przyjemność nie dorasta do obietnic i oczekiwań lub jeśli uzyskana rozkosz zaczyna się opatrywać, to nie ma żadnego powodu, żeby trzymać się podrzędnego i zestarzałego produktu, zamiast nabyć w sklepie kolejny, „nowy i udoskonalony".[30] To niepokojące spostrzeżenia traktowania potrzeb niematerialnych na równi z materialnymi, podlegającymi prawom rynku, co w znaczny sposób utrudnia, a czasem uniemożliwia zbudowanie prawidłowej hierarchii wartości. Każda osoba w rodzinie jest pełnoprawnym jej członkiem i wpływa na jej kształt. Człowiek, szczególnie ten mały, niedojrzały, nie może być przyjmowany do rodziny wyłącznie na jej zasadach, bez prawa do bycia dzieckiem i korzystania z tego przywileju.

Żadne dziecko nie mogące wychowywać się w rodzinie naturalnej nie powinno być umieszczane w placówkach z dużą ilością dzieci, ponieważ wówczas staje się jednostką anonimową, jedną z wielu, którą traktuje się jak zbiór wychowanków, a nie jednostkę, indywiduum. Poza tym w naturze żadne dziecko, szczególnie to małe nie jest przystosowane do życia w dużym skupisku ludzi – osób ze sobą niespokrewnionych. Nie odnajdzie się w tłumie i nie będzie mogło prawidłowo się rozwijać, tracąc energię na nieustanne próby zwrócenia na siebie uwagi na wiele sposobów, tych w sensie pozytywnym, jak i negatywnym. Postawy negatywne, bunt są również formą wypowiedzi, zewnętrznych i wewnętrznych oznak braku poczucia akceptacji, zatrzymania uwagi, wysłuchania, rozmowy czy naturalnej chęci posiadania rzeczy na wyłączność.

System opieki nad dziećmi opuszczonymi czy porzuconymi nie był jednakowy, wciąż ewaluował, ponieważ starano się poszukiwać rozwiązań zgodnych z obowiązującą polityką społeczną, możliwościami finansowymi czy ogólnymi trendami. Z perspektywy czasu okazuje się, że nie wszystkie rozwiązania służyły dobru dziecka, jak chociażby wielkie placówki, typu domy dziecka czy ośrodki szkolno-wychowawcze w latach, które zarządzane były centralnie i borykały się z wieloma problemami, w tym tymi najważniejszymi, jak problemy zdrowotne dzieci, czy problemy wychowawcze szeroko pojmowane. Przyglądając się zatem historii opieki nad dzieckiem i rodziną można powiedzieć, że „Przyszłość opieki społecznej czy mówiąc ogólniej, państwa opiekuńczego nie zależy obecnie od doprecyzowania czy zawężenia i ściślejszego dopracowania

28 http://www.roktalentow.men.gov.pl/projekt-strona-glowna/item/369-pomoc-psychologiczno-pedagogiczna-w-przedszkolach-oddzialach-przedszkolnych-w-szkolach-podstawowych-w-gimnazjach-szkolach-specjalnych-oddzialach-specjalnych-w-szkolach-ogolnodostepnych-i-placowkach-od-1-wrzesnia-2011-roku.

29 A. Toffler, *Trzecia fala*, PIW, Warszawa 1997, s. 331.

30 Z. Bauman, *Zindywidualizowane społeczeństwo*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2008, s. 191.

zasad, klasyfikacji i procedur; nie polega też na zmniejszeniu zróżnicowania i złożoności ludzkich potrzeb i problemów. Zależy natomiast od standardów etycznych społeczeństwa, którego wszyscy jesteśmy członkami. Dzisiaj większym problemem jest kryzys i zagrożenie tych standardów etycznych niż kwestia racjonalności i sumienności pracowników opieki społecznej.[31] Odpowiedzialność za funkcjonowanie systemu pomocy dziecku i rodzinie w potrzebie ponoszą nie tylko osoby bezpośrednio odpowiedzialne, zatrudnione w sektorze opieki społecznej, ale całe społeczeństwo, którego obraz jest wyrazem społeczno-kulturowej aktywności społeczeństwa w danym państwie w różnych obszarach życia społecznego, w tym opiekuńczo-wychowawczego. Uczymy się stopniowo, od rzeczy najprostszych po bardziej skomplikowane, zarówno w sferze intelektualnej, jak i emocjonalnej. Podstawą jest dobra baza, solidne podwaliny wartości, którymi należy się w życiu kierować.

Rodzina na przestrzeni wielu lat zmieniała się pod wieloma względami, co spowodowane było i jest procesami globalizacji, rozwojem i ogromnym dostępem do środków masowego komunikowania, przeobrażeniami mentalnymi, postrzeganiem dziecka w rodzinie, sposobami jego traktowania i wychowywania. „Człowiek funkcjonuje w określonym środowisku, które składa się z rzeczy, ludzi, zdarzeń, wspólnie wytwarzających wielorakie związki i nowe przestrzenie bytowania. Jednostka ludzka jest owym środowiskiem poniekąd naznaczona, środowisko to oddziałuje na nią z różnym nasileniem i efektami.[32]" Rodzina wpływa bezpośrednio na swoich członków, ale pośrednio na obraz i funkcjonowanie całego społeczeństwa. Bierze udział w przemianach społecznych, kulturowych, opiekuńczo-wychowawczych, rzutując na kształt nowych projektów ustaw, poszukiwania innowacji i skutecznych form działań prospołecznych czy naprawczych w stosunku do rodziny naturalnej i rodziny zagrożonej krzywdzeniem. Każda rodzina znajduje się w określonym środowisku, które oddziałuje na nią i ona wpływa na kształt środowiska. Rozsądnym zatem jest poszukiwanie takich rozwiązań w przypadku rodzin czy dzieci zagrożonych krzywdzeniem, które okażą się skuteczne w swoich zintegrowanych działaniach z innymi podmiotami powołanymi do pomagania i różnego typu działań przynoszących efekty, np. kampanie edukacyjne promujące rozsądne i mądre rodzicielstwo w mediach ogólnopolskich i lokalnych, szkolenia i pogadanki w szkołach oraz poza nią skierowane do rodziców. Szkoła to dobre miejsce do spotkań i działań prospołecznych, ponieważ po pierwsze dysponuje bazą lokalową, również zapleczem osobowym w postaci wychowawcy klasy, pedagoga szkolnego, zaproszonego do współpracy psychologa, terapeuty. Po drugie jest miejscem stykania się poczynań dziecka, rodziców oraz pedagogów, czyli wspólną płaszczyzną oddziaływań.

Zakończenie

W rodzinie naturalnej, ale też zastępczej, można się „bezpiecznie potykać", „bezpiecznie popełniać błędy", „bezpiecznie przyjmować porażki", „bezpiecznie wykorzystywać przywilej bycia dzieckiem" we wszystkich jego przejawach. Budowanie lub odbudowywanie swojego „ja" musi odbywać się nie tylko w bezpiecznej przestrzeni, ale także w bezpiecznym otoczeniu sobie tylko bliskich osób. Trzeba skądś czerpać siły do patrzenia na siebie z wyobrażoną przyszłością i realnością poczynań a także bez nadmiernych i paraliżujących obaw, że napotykać się będzie przeszkody w realizacji zamierzeń w codziennych wyborach.

Każda rodzina to oddzielna forma aktywności własnej i społecznej, ponieważ na jej funkcjonowanie składa się wiele czynników, zatem praca z rodziną wymaga od podmiotów wspomagających, rzetelnego rozpoznania sytuacji zarówno materialnej - bytowej, jak i psychicznej - emocjonalnej. Być może każdy z członków rodziny będzie wymagał specyficznej pomocy, wsparcia, oprócz działań podejmujących próbę scalenia rodziny. Należy wspierać, podejmować zabiegi wzmacniania pozytywnych stron funkcjonowania poszczególnych jej członków by odbudować wiarę w samego siebie, swoje możliwości i potencjał, który czasem wymaga czasu, nawet wieloletnich zabiegów, prowadzących do realizacji marzeń czy zakładanych planów.

Państwo z opiekuńczego staje się państwem pomocowym po to, by nie utrwalać postawy roszczeniowej i nie pogłębiać niemocy wielu rodzin niewydolnych wychowawczo w wyniku, np. niezaradności życiowej, zaprzestania poszukiwania pracy, tkwienia w uzależnieniu od alkoholu czy narkotyków, liczenia jedynie na pomoc zewnętrzną. Osoby takie muszą brać

31 Op. cit., s.104-105.

32 A. Roguska, *Edukacja pozaszkolna z udziałem mediów środowiskowych w kontekście pedagogiki społecznej*, [w:] *Edukacja społeczna wobec problemów współczesnego człowieka i społeczeństwa* pod red. nauk. J. Piekarskiego, T. Pilcha, W. Theissa i D. Urbaniak-Zając, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010, s. 606.

odpowiedzialność rodzicielską za swoje dzieci i za samych siebie. Państwo w postaci systemów pomocy, najbliższa gmina czy powiat mają ich w różnego rodzaju działaniach naprawczych wspierać ale nie wyręczać.

Tworzenie się systemu rodzicielstwa zastępczego, szczególnie niespokrewnionego jest zadaniem priorytetowym, jeśli ma być ograniczana liczba dzieci trafiających do placówek opiekuńczo-wychowawczych. Oprócz kwestii finansowania tego typu rodzin czy placówek rodzinnych istotną kwestią jest zespół współpracujący i wspierający działalność tego typu form pomocy dzieciom. Angażowanie się pracowników opieki zastępczej może prowadzić do obniżenia nastroju czy wypalenia zawodowego, które nie sprzyjają prawidłowemu wykonywaniu nie tylko swoich obowiązków, ale również emocjonalnemu angażowaniu się w aktywność każdego swojego podopiecznego.

Problematyka rodzin zastępczych nie może być rozpatrywana całościowo inaczej, jak tylko przez pryzmat również rodzin naturalnych zagrożonych nieprzystosowaniem i krzywdzących swoje dzieci. Działania prospołeczne i profilaktyka muszą być skierowane do rodziców i osób, które potencjalnie stać się mogą rodzicami, w tym dzieci w różnym wieku, by zmniejszyć skalę nieprawidłowości opiekuńczo-wychowawczych i zwiększyć świadomość rodzicielstwa, w tym umiejętności reagowania na krzywdzenie.

Projekt ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nad dzieckiem w swoich założeniach ma opierać się na bardziej wnikliwej i spójnej (środowiskowo-zespołowej) pracy nad rodziną naturalną i formami zastępczej opieki. Wprowadzono nowe elementy wsparcia rodziny w postaci: asystenta rodziny, koordynatora rodzinnej pieczy zastępczej, rodziny wspierającej, rodziny pomocowej czy zespołu interdyscyplinarnego. Zabiegi owe wydają się sensowne i okazać się mogą skuteczne pod warunkiem, że system zadziała. To znaczy, że każdy jego element będzie funkcjonował efektywnie i sprawnie zarówno indywidualnie, a jednocześnie tworzył drożny zespół działający na rzecz rodziny i dziecka zagrożonego krzywdzeniem.

Wskazana i pożądana społecznie jest koordynacja pracy takich służb jak: nauczyciele, pedagodzy szkolni, wychowawcy, kuratorzy sądowi, dzielnicowi, pracownicy socjalni i psycholodzy, pracownicy poradni psychologiczno-pedagogicznych a nawet prawnicy. Ma to być zarówno odpowiedzialność jednostkowa osób z kręgu tzw. służb społecznych, jak również odpowiedzialność zespołowa osób tworzących i uczestniczących w prawidłowym funkcjonowaniu poszczególnych rodzin. Potrzebny jest jeszcze jeden rodzaj odpowiedzialności - odpowiedzialność społeczna spoczywająca na każdym, ponieważ zauważanie problemu, jego sygnalizowanie oraz reagowanie jest nie tylko powinnością, ale i obowiązkiem każdego obywatela.

Bibliografia

- Armstrong T., *7 rodzajów inteligencji. Odkryj je w sobie i rozwijaj*, Wyd. MT Biznes, Warszawa 2009.
- Bauman Z., *Zindywidualizowane społeczeństwo*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2008.
- Dąbrowski Z., *Pedagogika opiekuńcza w zarysie,* cz.1, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2000.
- *Dzieci i młodzież w opiece zastępczej. Odkryjcie swoje prawa!* (wydanie broszurowe), Wydawca: Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce w Polsce i Biuro rzecznika Praw Dziecka, Warszawa 2010.
- Gajewska G., *Wsparcie dziecka w rozwoju. Konteksty opieki i edukacji*, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2009.
- Gardner H., *Inteligencje wielorakie, nowe horyzonty w teorii i praktyce*, Wyd. MT Biznes, Warszawa 2009.
- Gardner H., *Inteligencje wielorakie. Teoria w praktyce*, Wyd. Media Rodzina, Poznań 2002.
- Goleman D., *Inteligencja emocjonalna w praktyce,* Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań 1999.
- Jarosz E., *Profilaktyka krzywdzenia dziecka w rodzinie jako nowe zadanie szkoły – propozycja działań*, [w:] *Ciągłość i zmiana w edukacji szkolnej – społeczne i wychowawcze obszary napięć* pod red. nauk. J. Surzykiewicza, M. Kuleszy, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010.
- Kantowicz E., *Koncepcja multiprofesjonalnego wsparcia dziecka w środowisku szkoły – szanse i bariery*, [w:] *Ciągłość i zmiana w edukacji szkolnej – społeczne i wychowawcze obszary napięć* pod red. nauk. J. Surzykiewicza, M. Kuleszy, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010.

- Knopp K. A., *Inteligencja emocjonalna oraz możliwości jej rozwijania u dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2010.
- Kość I., Zator E., *Wolontariat w kraju pachnącym żywicą*, [w:] *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych*, red. nauk. B. Kromolicka, Wydawnictwo Edukacyjne „AKAPIT", Toruń 2005.
- Król-Mazurkiewicz J., *Tutoring w szkole. Opieka nad uczniem w kontekście potrzeb i korzyści*, [w:] *Opieka i wychowanie – tradycja i problemy współczesne* pod red. nauk. D. Apanel, Oficyna Wydawnicza „Impuls", Kraków 2009.
- Laskowska S., *Rozwój sektora pozarządowego jako odpowiedź na rosnące potrzeby społeczne wobec instytucji pomocowych*, [w:] *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych*, red. nauk. B. Kromolicka Wydawnictwo Edukacyjne „AKAPIT", Toruń 2005.
- Roguska A., *Edukacja pozaszkolna z udziałem mediów środowiskowych w kontekście pedagogiki społecznej*, [w:] *Edukacja społeczna wobec problemów współczesnego człowieka i społeczeństwa* pod red. nauk. J. Piekarskiego, T. Pilcha, W. Theissa i D. Urbaniak-Zając, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010.
- Suświłło M., *Inteligencje wielorakie w nowoczesnym kształceniu*, Wyd. UWM, Olsztyn 2004.
- Toffler A., *Trzecia fala*, PIW, Warszawa 1997.
- *Tutoring w szkole. Między teorią a praktyką zmiany edukacyjnej,* (red.) M. Budzyński, P. Czekierda, J. Traczyński, Z. Zalewski, A. Zembrzuska, Towarzystwo Edukacji Otwartej, Wrocław 2009.

Źródła internetowe

- http://www.roktalentow.men.gov.pl/projekt-strona-glowna/item/369-pomoc-psychologiczno-pedagogiczna-w-przedszkolach-oddzialach-przedszkolnych-w-szkolach-podstawowych-w-gimnazjach-szkolach-specjalnych-oddzialach-specjalnych-w-szkolach-ogolnodostepnych-i-placowkach-od-1-wrzesnia-2011-roku
- http://www.mpips.gov.pl/bip/download/Projekt%20piecza%20_06-07-10r.pdf
- Konopelska J., Tutor z Oxfordu, http://forumakademickie.pl/aktualnosci/2010/10/5/638/tutor-z-oxfordu/
- Projekt ustawy z dnia 5 lipca 2010 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej - Dział II i III. http://www.mpips.gov.pl/bip/download/Projekt%20piecza%20_06-07-10r.pdf

Streszczenie

Rodzinna opieka zastępcza i działania wspierające rodzinę naturalną

Artykuł porusza wybrane zagadnienia możliwości stojących wobec działań pomocowych w stosunku do jednej z form opieki - rodziny zastępczej i poczynań profilaktycznych w odniesieniu do rodziny naturalnej w celu możliwie jak największego przeciwdziałania skali oddawania dzieci pod jakąkolwiek formę opieki zastępczej. Autorka przybliża wybrane zapisy projektu ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nad dzieckiem z dnia 05 lipca 2010 roku jako swego rodzaju głos w dyskusji i poddaje analizie niektóre jego zapisy.

Autorka zwraca również uwagę na sferę psychiczną - inteligencję emocjonalną, intelektualną czy społeczną jako mniej namacalne, ale niezwykle istotne elementy prawidłowego funkcjonowania człowieka, szczególnie młodego zarówno w rodzinie naturalnej, jak i zastępczej, bez względu na wyjściowe zdolności czy talenty. W związku z tym poruszono zagadnienie tutoringu jako jednej z wielu możliwości procesu wspierania dziecka-ucznia w odkrywaniu i rozwijaniu swoich zdolności, co ma ogromne znaczenie podczas kształtowania własnego poczucia wartości i budowania ich hierarchii. Podkreślono również, jak ważne jest i potrzebne przy pracy z rodziną oraz dzieckiem z zachwianymi aspektami funkcjonowania osobowego, stworzenie zespołu scalającego i budującego rodzinę zagrożoną pod wieloma względami jednocześnie.

Abstract

Family foster care and works in support of biological families

The article deals with selected issues of potential support actions in relation to one form of care- foster family and prevention work in relation to biological families intended to limit the number of children placed in foster care. The author describes selected provisions of draft law on foster care and family support system of July 5, 2010, sees them as a voice in the discussion and analyses some of its aspects.

The author pays attention to psychics - emotional intelligence, intellect and social skills as less palpable but nonetheless crucial elements of proper functioning of human beings, especially youth in biological or foster families regardless of their skills and talents. In connection to that the author mentions tutoring as one of many options of supporting a child-student in discovering and developing its talents, which is of enormous importance when shaping its sense of self-confidence and building its hierarchy. It has been stressed how important and necessary it is in work with families and children with distorted aspects of personal functioning, to build a team consolidating and building families at risk from many different factors at the same time.